

PANORAMA PIELGRZYMEK. ASPEKTY RELIGIJNE I KULTUROWE

Używane przez nas słowo „pielgrzym”, z którego utworzono rzeczownik „pielgrzymka”, ma swe źródło w łacińskim terminie *peregrinus*, który w średniowieczu przyjął formę *pelegrinus*. Pochodząc etymologicznie od wyrażenia: *per ager* („przez pole”) i *per eger* („spoza granicy”), termin ten wskazuje na kogoś, kto jest obcokrajowcem. W tym sensie używano go aż do XI w.: *pelegrinus* był kimś, kto „nie miał prawa do obywatelstwa”. W epoce wypraw krzyżowych i wielkich katedr znaczenie to uległo głębokiej przemianie: *pelegrinus* stał się chrześcijaninem, który idzie w poszukiwaniu rzeczy świętych. W swej istocie ten późniejszy sens terminu wyraża bardzo starożytną rzeczywistość, która nie tylko sięga samych początków chrześcijaństwa, lecz także wykracza poza granice Abrahamowych religii monoteistycznych. W różnych religiach i kulturach starożytnych pielgrzymka oznacza szczególny czas w religijnym życiu społecznym i indywidualnym.

Panorama pielgrzymek

W jaskiniach z Lascaux, z Rouffignac i w innych najbardziej słynnych grotach spośród trzystu jaskiń ozdobionych malowidłami, stanowiących prawdziwe „katedry górnego paleolitu”, odkryte dopiero w naszych czasach, ślady ludzi dojrzałych i znaki ceremonii inicjacyjnych są pierwszymi informacjami wskazującymi na istnienie pielgrzymek. Ślady analogiczne są ewidentne w pozostałościach po kulturach mezolitycznych i neolitycznych, które przetrwały do naszych czasów. Można tu wymienić, spośród wielu, sanktuarium z Catal Hüyük w Anatolii, sanktuaria z Sahary i Monte Bego. Liczne opowieści ze starożytnej Mezopotamii wspominają o procesjach i pielgrzymkach i przekazują nam fragmenty z ich rytuału. Także w Egipcie pod rządami faraonów pątnicy podążają do świętych miast: Hieropolis, Buzyrys, Abydos, Memfis i do Teb, w których znajdowały się zarówno sanktuaria poświęcone bóstwom, jak też świątynie grobowe. Na Bliskim Wschodzie, w imperium Hetytów, każdego roku para królewska odbywała podróż o charakterze religijnym, w której nawiedzała wielkie sanktuaria. Rzesze pielgrzymów podążały do wielkich sanktuariów

starożytnej Grecji: do Delf, Delos, Epidauros i Eleuzis. Indie bardzo wczesnie stały się ziemią świętą, na której pojawiło się wiele miejsc pielgrzymkowych. Pośród nich największe znaczenie miały święte miasta hinduskie, takie jak Benares, Puri i Muthura, miejscowości buddyjskie, takie jak Sanczi, Bodhgaja, Sarnath, Lumbini, Amritsar (święte miasto sikhów) oraz góra Abu. Godne uwagi tradycje buddyjskich pielgrzymek znajdujemy na Sri Lance, w Tybecie, Chinach i Japonii, gdzie rywalizują ze sobą szintoizm i buddyzm. Od III tysiąclecia przed Chr. do XVI w. po Chr. również Środkowa Ameryka była ziemią pielgrzymek, gdzie tłumy wędrowały do świątyń, sanktuariów, świętych wzgórz i gór, jak to było np. w Meksyku i Andach. Te wybrane tylko informacje stanowią zaledwie pobieżny przegląd niezwyklej dokumentacji historycznej, która świadczy o tym, jak zachowywał się *homo religiosus* poprzez tysiąclecia.

Nie możemy w tym miejscu pominąć milczeniem synów Abrahama, gdyż w historii pielgrzymowania zajmują oni szczególne miejsce. Najpierw należy tu wspomnieć groby patriarchów, pośród których najbardziej słynna jest grotta Makpela w Hebronie. Potem pojawiają się wielkie miejsca przyciągające rzesze ludzi: sanktuarium w Szilo, w którym przechowuje się Arkę Przymierza, Sychem i Betel, dwa miasta związane z religijnym życiem patriarchów, a wreszcie Jerozolima, która odziedziczyła funkcję Szilo i sporządzonego na pustyni Namiotu Spotkania. Wraz z wybudowaniem w niej Świątyni, pielgrzymki raz na zawsze wryły się głęboko w historię Narodu Wybranego. Dla chrześcijan z kolei Jezus Chrystus jest Wcielonym Bogiem, który wszedł w historię ludzką i nazaczył ją swoją obecnością. Odtąd miejsca święte są swoistymi pieczęciami pamiątek z historycznych wydarzeń z życia Jezusa: grotta w Betlejem, Nazaret, Kafarnaum, Betania, Wieczernik w Jerozolimie, Góra Oliwna, Golgota. W historii Kościoła miejsca święte, upamiętniające szczególne jego wydarzenia, mnożą się i stają wielkimi ośrodkami pielgrzymkowymi: Rzym, Jerozolima, Compostella, Asyż, Lourdes. Wreszcie w Islamie uważa się, że pielgrzymowanie do Kaaby, świątyni w Mekce, do której ludność udawała się już w czasach przedislamskich, zostało ustanowione przez samego Abrahama, a prorok Mahomet określa *hadżdż* jako święty obowiązek, który będzie stanowił piąty filar religii. Do tej listy trzeba jeszcze dodać kult szyitów, czczących groby dwunastu imamów, wraz ze świętymi miastami Iranu i Iraku, jak również groby sławnych marabutów, otaczane czcią w różnych krajach zdobytych przez muzułmanów.

Do tego krótkiego wykazu trzeba na koniec dołączyć licznych

pątników z różnych kulturowych i religijnych kręgów świata, do których należą odbywane w dzisiejszych czasach pielgrzymki ludów Afryki Czarnej, Madagaskaru, Oceanii, Meksyku, Ameryki Północnej i Syberii. Wszystko to ukazuje przed naszymi oczami bardzo rozległą panoramę ludzkiego pielgrzymowania.

Pielgrzymka — droga do „sacrum”

Każda pielgrzymka oznacza wędrówkę do jakiegoś centrum. Jednakże pielgrzym ma w tym szczególną motywację, wyraźnie się różniącą od motywów np. handlowych, politycznych czy religijnych, i nie ma na względzie zwykłej wizyty, bądź też spotkania naukowego. Pielgrzym jest wędrowcą, który poszukuje kogoś „Zupełnie Innego”. Rzeczywistości, która wykracza poza obręb tego świata”. Motywacja jego postępowania jest oparta na horyzoncie hierofanicznym, czyli na wizji *sacrum*, oraz na oczekiwaniu spotkania z tym, co jest niewidoczne, a co oddziałuje na jego postępowanie i może wpłynąć na zmianę jego aktualnej sytuacji.

Podobne poszukiwanie można wykryć w znakach, które przetrwały do naszych czasów. Mitogramy widniejące na ozdobionych malowidłami sklepieniach w grotach franko-kantabryjskich, odkryte przez A. Leroi-Gourhana, sugerują symbolikę tęczy, która w inicjacyjnych ceremoniach kultury magdaleńskiej jest łącznikiem między niebem i ziemią. Wzniesionych w okresie neolitu menhirów i szeregów kamieni (czego przykładem jest Carnac we Francji) nie można interpretować inaczej, jak tylko na sposób sakralny. W Babilonii, z okazji święta Akitu (Nowego Roku), wierni udawali się procesjonalnie do sanktuarium Boga Marduka, w którym kapłani recytowali poemat o stworzeniu świata: *Enuma Elish*, aby uprosić łaskę odnowienia natury i obdarzenia życiem. W starożytnym Egipcie kalendarze regulowały terminy procesji bogów kroczących pośród rzesz zgromadzonych wiernych, lecz ponadto opowieści o pielgrzymkach mówią o Egipcjanach, którzy przybywali z najdalszych miast, aby ujrzeć „boga” i wyprosić u niego szczególne łaski. Ta wędrówka człowieka wierzącego (*homo religiosus*) nabiera nowych rysów w trzech religiach mono-teistycznych, w których tym kimś „Zupełnie Innym” jest dla wiernych Jedyne Bóg.

Aby dobrze zrozumieć sens owej drogi do *sacrum* w życiu pątnika, należy uwzględnić symbolikę centrum w życiu człowieka religijnego. Mircea Eliade wykazał, że kontemplacja sklepienia niebieskiego doprowadziła ludzi do odkrycia transcendentalnej kategorii wysokości i nieskończoności. Symbolika sklepienia nie-

bieskiego i pragnienie wzniesienia się w górę stały się przyczyną powstania góry kosmicznej, miejsca spotkania Nieba z Ziemią. Góra ta staje się centrum pozwalającym człowiekowi wznieść się ku niebu. Wiele jest świętych gór, a każda z nich stanowi punkt docelowy — niekiedy nawet mityczny — pielgrzymek: góra Meru w Indiach, Hara Berezati w Iranie, Himingbjörg w starożytnej Germanii i Skandynawii, ziggurat (góra zbudowana ręką ludzką) w Mezopotamii, Synaj, Tabor, Golgota, Syjon.

Pielgrzymka jest wędrowaniem do określonego centrum, gdzie dochodzi do spotkania, na które czeka i do którego się przygotowuje *homo religiosus*. To centrum kształtuje w sposób symboliczny przestrzeń zbawienia. Człowiek opuszcza własną przestrzeń, w której z dnia na dzień prowadzi zwyczajne życie, i podąża do innej rzeczywistości, mając przy tym w świadomości, że przestrzeń świata nie jest jednorodna.

Sakralna przestrzeń pielgrzymki

Każda pielgrzymka zakłada pewną własną przestrzeń, oddzieloną od przestrzeni „świeckiej”, która jest dla niej nieodzowna: jest to logika hierofaniczna, którą odsłania architektura świątyni mezopotamskich i egipskich, Świątyni jerozolimskiej i stup buddyjskich, jak również tysięcy sanktuariów różnych religii świata. W naszych czasach, dzięki historykom religii, dysponujemy bogatą symboliką miejsc świętych, świątyni i sanktuariów. Pierwsze zajęcie miejsca i jego konsekracja rytualnie przeobrażały je w „ziemię bogów”. Przykładem tego jest Rzym, gdzie *mundus Romulusa* znajdował się w centrum miasta (*Urbs*), które tym sposobem stało się *Orbis terrarum*. Z kolei teologia Świątyni jerozolimskiej odwołuje się do Jerozolimy niebieskiej (por. Wj 25, 8-9). Bazyliki i katedry chrześcijańskie przejmują, kontynuują, adaptują i doprecyzowują tę symbolikę.

Ustanowienie jakiegoś miejsca pielgrzymkowego nigdy nie było narzucone przez kogoś z góry. W religiach starożytnych mity wskazują na jakieś wydarzenie prehistoryczne, które dokonało się w tym miejscu i nadało mu charakter sakralny. Każdy mit jest w gruncie rzeczy historią świętą, która opisuje wejście *sacrum* w świat i tym sposobem staje się wzorcem dla ludzkiego postępowania.

W Izraelu rzeczy miały się inaczej, ponieważ Jahwe jest Bogiem osobowym, wszechmocnym i wszechwiedzącym, który bezpośrednio wszedł w historię swego ludu i zawarł z nim Przymierze na górze Synaj. Towarzyszył On swemu narodowi w czasie jego

wędrowki do Ziemi Obiecanej, a na koniec zamieszkał z nim na świętej górze Syjon, gdzie się znajdowała Świątynia i Arka Przymierza. W chrześcijaństwie natomiast Jezus Chrystus jest Wcieleniem Boga w historię człowieka. Z tej przyczyny — jak już wspomnieliśmy — tutaj miejsca święte od początku upamiętniały ważne wydarzenia z życia Jezusa: należy do nich Betlejem, Nazaret, Kafarnaum, Betania, Wieczernik w Jerozolimie, Góra Oliwna, Golgota.

Gdy na początku IV w. Kościół uzyskał wolność, zaczął budować sanktuaria na „miejscach świętych”, czyli związanych z wielkimi wydarzeniami z życia Chrystusa oraz uświęconych męczeństwem Jego uczniów i działalnością świętych postaci. Już w IV wieku w Azji Mniejszej istniało kilka wielkich ośrodków pielgrzymkowych: Efez, gdzie czczono grób św. Jana; Euchaita w Górach Ponckich, gdzie złożono ciało św. Teodora, żołnierza rzymskiego umęczonego za wiarę; Mira, miasto św. Mikołaja. Ruch ten podjęto bardzo szybko w Syrii, Mezopotamii i Egipcie. Na Zachodzie Rzym stał się — podobnie jak Jerozolima — miastem świętym (*Urbs sacra*), do którego podążali chrześcijanie z Italii, Galii, Afryki rzymskiej i ze Wschodu. Korzystał on z autorytetu Apostoła Piotra i Pawła. Już przy końcu II wieku Ireneusz z Lyonu domagał się od tych, którzy pytali o regułę wiary, aby się kierowali do Rzymu. Kult świętych bardzo prędko uzyskał szeroki zasięg. Zaczął się on rozwijać w świecie rzymskim na wielkich cmentarzach położonych poza miastami. Później zjawisko to coraz bardziej przybierało na sile: było związane z miejscami świętymi, z kultem relikwii, z czcią oddawaną Matce Bożej i świętym, z praktykami pokutnymi i cudami.

Pielgrzymki a czas święty

Czas w codziennym życiu człowieka płynie zgodnie z jednostajnym rytmem, odmierzając dni i noce, tygodnie i lata. Czas ten zdaje się ujawniać swój jednorodny charakter. Jest to czas „świecki”. Jednakże *homo religiosus* czyni w tym czasie pewne przerwy, których przyczyną jest fakt obchodzenia rytów świątecznych, kosmiczna chwila czerpiąca swój sakralny charakter z jakiegoś święta, czy też celebrowanie archetypowych wydarzeń. Tym sposobem w owym strumieniu „świeckiego” czasu zdarzają się — można by rzec — wyrwy i nawiasy, spowodowane celebrowaniem świętego czasu, istotowo odmiennego. Te święte momenty, według człowieka religijnego, nie przynależą „do strumienia czasu, który

je poprzedza i po nich następuje" (M. Eliade). Taki też charakter ma czas pielgrzymowania, czas ze swej natury święty.

Idea czasu cyklicznego, związana z mitami o wiecznym powrocie, z pojęciem czasu pierwotnego i schematem powtarzania się zdarzeń, stworzyła w konsekwencji koncepcję świętego czasu mitycznego, który odkrywamy w religiach archaicznych, w starożytnych religiach wschodnich, w Indiach, Grecji i w manicheizmie. Mity te objaśniają istniejący stan rzeczy i aktualizują pierwotne wydarzenia poprzez święta: *Akitu* w Mezopotamii, *Bema* u manichejczyków. Religijny kalendarz określa cykle nawrotów czasu, a w dniu święta wspomina się wydarzenie pierwotne, które aktualizuje się w chwili uroczystych obchodów.

W Biblii koncepcja czasu całkowicie się zmienia, gdyż Jahwe jest Bogiem Izraela, który objawia się poprzez historię. On towarzyszy swemu ludowi, ingerując w jego dzieje, i przemienia wydarzenia w teofanię. Ten czas historyczny jest nieodwracalny: ma postać linearną, ponieważ zmierza do swego całkowitego wypełnienia, bez powrotu do tego, co było na początku.

Chrześcijaństwo nadało czasowi historycznemu jeszcze większą wartość. Ewangelie z wielką mocą podkreślają ramy historyczne i geograficzne życia Jezusa. Wyznając wiarę we Wcielenie, Zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie Jezusa, Ojcowie Kościoła wiedzieli że uczą o zdarzeniach historycznych, opartych na świadectwie Apostołów, uczniów i całej wspólnoty pierwotnej.

Zarówno w religiach starożytnych, jak też aktualnie istniejących w tradycji ustnej, w której mity stanowią święte historie i przykłady proponujące ludziom wzorce postępowania, pielgrzymki aktualizowały wciąż na nowo wydarzenia z czasów pierwotnych, nadając czasowi charakter cykliczny: chodzi tu o odnawianie się czasu mitycznego i świętego, dzięki rytualnemu scenariuszowi, opartemu na wciąż powtarzającym się w świecie cyklu: „zniszczenie — nowe stworzenie”.

W Izraelu Jerozolima staje się duchowym centrum, w którym specjalnym świętem lud wspomina przeniesienie przez Dawida Arki Przymierza (por. 2 Sm 6). Trzy wielkie święta (Prześników, Tygodni lub Żniw i Namiotów) upamiętniały trzy historyczne wydarzenia, w których Bóg dokonał zbawienia — ocalenia swego ludu. Na każde z nich Izraelici byli zobowiązani pielgrzymować do Jerozolimy. W islamie natomiast pielgrzymka do Mekki, zwana *hadżdż*, ma na celu doprowadzić muzułmanina do spotkania z Bogiem w świętym Mieście i umożliwić mu powrót do czystości wiary Abrahamowej.

Bardzo szybko ewangeliczna pamięć chrześcijan i Apostołów,

naocznych świadków Chrystusa, określiła na stałe miejsca ważnych wydarzeń z życia Jezusa. Później obok miejsc świętych w Palestynie pojawiają się także groby męczenników. Również szybkie rozwinięcie się życia zakonnego w Egipcie i Syrii przyczyniło się do rozwoju pielgrzymek. Pośród pierwszych czasów świętych w Kościele szczególne znaczenie miało Wcielenie Chrystusa, które dokonało się w czasie historycznym, lecz swymi skutkami sięga wieczności. Zbawienie człowieka wymaga linearnego biegu historii. Aby je jednak osiągnąć, należy przejść na nowo życie Chrystusa Zbawiciela, naśladować je jako wzorzec i przeżywając osobiście Jego życie, śmierć i zmartwychwstanie w ciągu całego roku liturgicznego. *Illud tempus* Ewangelii jest historycznym czasem, uświęconym obecnością Chrystusa, lecz wciąż na nowo przeżywanym i aktualizowanym przez chrześcijan w całym roku liturgicznym, który staje się tym sposobem zdumiewającą syntezą czasu linearnego i cyklicznego. Chrześcijańskie pielgrzymowanie dokonuje się zatem w takim kontekście historycznym, w którym następuje połączenie czasu linearnego i cyklicznego.

Spotkanie człowieka z tajemnicą

Każda pielgrzymka ma tę samą strukturę, która przynależy do samej jej istoty: oto z jednej strony są w niej pątnicy, którzy zdążają do wybranego celu, stanowiącego miejsce święte, z drugiej zaś strony znajduje się motywacja pątników, którzy poszukują lub oczekują spotkania z Rzeczywistością tajemniczą i niewidzialną. Ważne w niej jest także to, że tym, który ją odbywa, jest człowiek wierzący, *homo religiosus*.

1. Ryty wstępne

Rytów takich jest wiele i są one różne w zależności od kultury. Mają one na celu przygotowanie pielgrzyma do spotkania z misterium, oczyszczenie intencji i serca, obudzenie żalu za winy oraz ożywienie nadziei. Tak więc muzułmanin, przed wyruszeniem w *hadżdż*, powinien spłacić swe długi, zapewnić byt rodzinie i pojednać się ze swymi nieprzyjaciółmi. Gdy w średniowieczu chrześcijanin wyruszał w daleką pielgrzymkę, musiał zapewnić swej rodzinie bezpieczeństwo oraz zwrócić prawowitym właścicielom dobra nabyte w sposób nieprawy. Szczególną troską należało przy tym otoczyć ubogich. W rytach tych szczególną rolę odgrywały post i modlitwa: w księgach różnych religii znajdują się niekiedy bardzo dokładne przepisy i zakazy co do spożywania pokarmów,

jak również formularze modlitw i wyznania grzechów. Wędrowka sama w sobie ma wartość zasługującą: głód i pragnienie mają pomóc w zrzuceniu z siebie starego człowieka, który porzucił swe obyczaje i uregulowane życie, aby stawić czoła niebezpieczeństwu i trudom drogi. Pot, zmęczenie, niewygody wynikające z podróży statkiem, codzienne trudności związane z noclegiem i posiłkiem, przedzieranie się przez puszcze i rzeki, pokonywanie górskich ścieżek, narażanie się na niebezpieczeństwo grożące ze strony złodziei i rozbójników, wszystko to stanowi prawdziwą próbę dla pątników. Na poziomie tego rytu wstępnego, we wszystkich kulturach materią pierwszą pielgrzymowania jest droga i przestrzeń.

2. Powszechny ryt wody

Symbolikę wody i rytualnego zanurzenia zna ludzkość od niepamiętnych czasów. Według tekstów sakralnych, woda symbolizuje substancję pierwotną, z której narodziły się formy: wody stanowią *fons et origo*, podstawę stworzenia. W tysiącach pielgrzymek na całym świecie i poprzez tysiąclecia rytury wody zajmują szczególne miejsce: wody Gangesu w Indiach, wody Jordanu w Palestynie, wody Nilu w Egipcie, zbiorniki wód w świątyniach, źródła *zamzam* w Mekce, sadzawka Betesda przy Świątyni jerozolimskiej, źródła i rzeki w mitologiach celtyckich i galo-romańskich, jak również źródła Sekwany w Galii.

3. Celebracje świąteczne

Pielgrzymi przeżywają spotkanie z misterium w miejscu świętym, które nosi na sobie szczególne znamię hierofanii: jest nim cudowne zjawisko, grób założyciela, męczennika lub świętego. W pielgrzymkach starożytnych ofiara w ścisłym tego słowa znaczeniu, polegająca na zniszczeniu żertwy, należała do istotnych elementów rytu sprawowanego w sanktuarium. Wystarczy tu wspomnieć ofiary składane w Świątyni jerozolimskiej, jak również ofiary w kultach semickich, greckich, hinduskich czy środkowoamerykańskich. Połączona ze śpiewami i modlitwami, ofiara wchodzi w strukturę liturgiczną, mającą na celu nawiązanie relacji między człowiekiem a bóstwem. Właśnie w tym obrzędzie ofiarniczym objawia się prawdziwy, hierofaniczny wymiar pielgrzymki. Pątnik spodziewa się pomyślnej odpowiedzi na złożoną przez siebie ofiarę i przedstawione prośby. Oczekuje szczególnej interwencji bóstwa, która może się ujawnić w postaci otrzymanej łaski, uzdrowienia z choroby lub jakiegoś orędzia.

Skoro samo dojście do miejsca świętego jest już ważne i istotne dla autentycznej pielgrzymki, to swój szczyt osiąga ona w wypełnieniu liturgicznego aktu, którym jest wspólnotowa modlitwa. Czynność hierofaniczna w pełni się urzeczywistnia w pielgrzymce chrześcijańskiej, która prowadzi do uroczystej celebracji ofiary eucharystycznej. Wspólnota pielgrzymów, zgromadzona wokół ołtarza i celebransów, oddaje się Ojcu przez Chrystusa, a w Komunii świętej każdy z pątników otrzymuje odpowiedź, którą stanowią mesjańskie dobra ustanowione przez samego Chrystusa. Każdy chrześcijanin, wypełniając pielgrzymkę, w której na koniec celebrowane jest liturgie eucharystycznej, może być pewien otrzymania darów mesjańskich, ofiarowywanych mu przez samego Jezusa Chrystusa.

tłum ks. Franciszek Mickiewicz SAC

Bibliografia:

- Les pèlerinages. Egypte ancienne, Israël, Islam, Inde, Perse, Tibet, Indonésie, Chine, Japan, Madagascar, Sources Orientales t. 1*, Paris 1960
- J. Chèlini, H. Branthomme (red.), *Les chemins de Dieu. Histoire des pèlerinages chrétiens des origines à nos jours*, Paris 1982.
- J. Chèlini, Branthomme (ed.), *Histoire des pèlerinages non chrétiens. Entre magique et sacré: le chemin des dieux*, Paris 1987.
- M. Eliade, *Il sacro e il profano*, Torino 1979².
 — *Immagini e simboli*, Milano 1989.
 — *Trattato di storia delle religioni*, Torino 1986⁴
- M. Maragno (red.), *Il pellegrinaggio nella formazione dell'Europa. Aspetti culturali e religiosi*, Padova 1990.
- G. Cheli (red.), *Marche vers la Splendeur. Ton Dieu marche avec toi*, Roma 1992.
- J. Ries, *Il sacro nella storia religiosa dell'umanità*, Milano 1995³.